

Sygn. akt **III AUa 971/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał

Sędziowie: SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)

del. SSO Renata Pohl

Protokolant: st. sekr. sądowy Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r. w Poznaniu

sprawy **D. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji D. P. i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział

w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 grudnia 2015 r. sygn. akt VII U 683/15

1. **zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje o tyle, że zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w P., do uwzględnienia w podstawie wymiaru świadczenia D. P. za 1999r. kwoty 26.496 zł, poczynając od dnia 1 października 2010r.;**
2. **w pozostałym zakresie oddala apelację D. P.;**
3. **oddala apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w P..**

del. SSO Renata Pohl	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans
----------------------	----------------------	--------------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z 22 grudnia 2014 r., uzupełnioną decyzją z 10 marca 2015 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił przeliczenia emerytury **D. P.** za okres od 1 sierpnia 2008r. do 30 września 2013 r.

W odwołaniach od powyższych decyzji D. P. podniosła, że pozwany od 2008r. zaniżał jej emeryturę, w szczególności zaniżona została podstawa wymiaru świadczenia za 1999 r. (17.664 zł zamiast 26.496 zł). Odwołująca podniosła, że wносиła o przeliczenie świadczenia z uwzględnieniem prawidłowej podstawy wymiaru m.in. 24 października 2013r., 12

czerwca 2014r. i 22 grudnia 2014r. Zdaniem odwołującej, pozwany powinien przeliczyć jej świadczenie od 6 sierpnia 2008 r.

Zarządzeniem z 13 lutego 2015r. sprawy z odwołań od powyższych decyzji zostały połączone do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia pod sygn. VII U 683/15.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z 30 grudnia 2015 r., sygn. akt VII U 683/15, Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżone decyzje z 22 grudnia 2014 r. i 10 marca 2015 r., w ten sposób, że zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. do przeliczenia i wypłaty emerytury odwołującej D. P. z uwzględnieniem wynagrodzenia za rok 1999 - 26.496 zł od 24 kwietnia 2013r., a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. P., ur. (...), zgłosiła po raz pierwszy wniosek o emeryturę 4 lipca 2008 r.

Decyzją z 15 lipca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. przyznał odwołującej prawo do wcześniejszej emerytury od 6 sierpnia 2008 r. – 1.323,69 zł brutto. W załączniku do decyzji z 15 lipca 2008 r. pozwany wskazał, że za 1999 r. przyjął wynagrodzenie 17.664 zł, ponadto uwzględnił wynagrodzenia osiągnane w latach 1993 - 1998 i 2000 - 2002, co łącznie skutkowało ustaleniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 92,24 %. W piśmie wewnętrznym z 22 lipca 2008 r. pozwany wskazał, że za 1999 r. składki zostały ustalone na 17.664 zł, w bazie danych ZUS brak jest dokumentów ZUS RNA za luty 1999 r., kwiecień - maj 1999 r. i sierpień 1999 r.

Płatnik składek (...) sp. z o.o. w S. złożył pozwanemu zaświadczenie z 6 lutego 2008 r. z wynagrodzeniem odwołującej za 1999 r. - 26.496 zł oraz zaświadczenie z 22 lipca 2008 r. z wyjaśnieniem płatnika, że prawidłowa kwota wynagrodzenia za 1999 r. wynosi 17.664 zł, co spowodowało przyjęcie przez pozwanego w decyzji z 15 lipca 2008 r. tej ostatniej kwoty, jako prawidłowego wynagrodzenia odwołującej za 1999 r.

Płatnik składek (...) sp. z o.o. złożył pozwanemu 24 kwietnia 2013 r. poprawioną dokumentację rozliczeniową, skutkującą stwierdzeniem, że podstawa wymiaru składek za 1999 r. wynosiła 26.496 zł oraz złożył 24 kwietnia 2013 r. poprawne dokumenty rozliczeniowe za luty 1999r., kwiecień i maj 1999 r. oraz sierpień 1999 r.

24 października 2013 r. odwołująca złożyła pozwanemu wniosek o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem wynagrodzeń osiągniętych w 2013 r.

Decyzją z 31 października 2013 r. pozwany przeliczył świadczenie odwołującej od 1 października 2013 r. Emerytura wynosiła 1.711,54 zł.

14 kwietnia 2014 r. odwołująca złożyła wniosek o przyznanie powszechnej emerytury ze względu na ukończony wiek 60 lat.

Decyzją z 12 maja 2014 r., znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., po rozpoznaniu wniosku z 24 października 2013 r., przeliczył emeryturę powszechną od 1 października 2013 r. to jest od miesiąca zgłoszenia wniosku. Emerytura wynosiła 1.787,59 zł licząc na 1 marca 2014 r. W załączniku do decyzji pozwany wskazał, że za 1999r. przyjął wynagrodzenie 26.496 zł (skorygowana podstawa wymiaru składek z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o.), ponadto uwzględnił wynagrodzenia osiągnane w latach 1993 - 1998 i 2000 - 2002, co łącznie skutkowało ustaleniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 97,11 %.

W piśmie z 12 czerwca 2014 r. odwołująca zażądała od pozwanego wyjaśnień, dlaczego dotychczas pozwany uwzględniał kwotę wynagrodzenia za 1999 r. w wysokości 17.664 zł i zmienił swoje stanowisko bez przedkładania dodatkowych dowodów. Zdaniem odwołującej, dopiero jej wniosek z 24 października 2013 r. skutkował korektą

omyłki. Odwołująca zażądała od pozwanego przeliczenia emerytury od sierpnia 2008 r. z uwzględnieniem prawidłowego wynagrodzenia za 2008r. w wysokości 26.496 zł.

W piśmie z 30 października 2014 r. odwołująca monitowała pozwanego o odpowiedź na pismo z 12 czerwca 2014 r.

W piśmie z 30 września 2015 r., w odpowiedzi na zarządzenie z 2 września 2015 r., ZUS wskazał, że płatnik 24 kwietnia 2013 r. złożył za odwołującą poprawne dokumenty rozliczeniowe za miesiące luty, kwiecień, maj i sierpień 1999 r. Powyższa data znajduje ponadto potwierdzenie w piśmie głównego specjalisty mgr A. M. o tytule „Termin 10.03.2015 r.” zawartym w aktach ZUS.

W treści pisma z 30 września 2015 r. pozwany wskazał również, że po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym, 8 grudnia 2014 r. wpłynęło do pozwanego pocztą elektroniczną potwierdzenie zawierające prawidłową kwotę wynagrodzenia za 1999 r. – 26.496 zł.

24 kwietnia 2013 r. pozwany znał już prawidłową kwotę wynagrodzenia za 1999 r.

Po dacie 24 kwietnia 2013 r. odwołująca składała wnioski o przeliczenie świadczenia emerytalnego – w dniu 24 października 2013 r. (decyzja z 31 października 2013 r. i z 12 maja 2014 r.), w dniu 30 października 2014 r. (decyzja z 27 listopada 2014 r.), a ZUS, znając już wysokość prawidłowego wynagrodzenia za 1999 r., nie przeliczył świadczenia odwołującej z uwzględnieniem prawidłowej sumy 26.496 zł za okres poprzedzający 1 października 2013 r. ZUS nie przeliczył również emerytury w powyższy sposób po wniosku odwołującej z 25 czerwca 2014 r., w wyniku którego wydano zaskarżoną decyzję z 22 grudnia 2014 r., jak również nie przeliczył w decyzji z 28 stycznia 2015 r., wydanej na skutek wniosku z 19 stycznia 2015 r. Powyższe postępowanie stanowiło błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy dał wiarę wszystkim zebranych w sprawie dokumentom. Dając wiarę zeznaniom odwołującej uznał, że potwierdziły one, iż nieprawidłowa kwota wynagrodzenia za 1999r. wynikała z okoliczności niezależnych od D. P., przy czym podzielił stanowisko odwołującej, że błąd pozwanego spowodował zaniżenie jej świadczenia.

Mając na względzie poczynione ustalenia, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowe zasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu było ustalenie, czy pozwany zasadnie odmówił przeliczenia świadczenia odwołującej od dnia 6 sierpnia 2008 r. Odwołująca podnosiła, że nieuwzględnienie przy ustalaniu wysokości jej świadczenia emerytalnego, wynagrodzenia uzyskiwanego przez nią w 1999 r. u płatnika (...) w S., w wysokości 26.496 zł, obniżyło wysokość jej emerytury. Pozwany co prawda dostrzegł swój błąd w trakcie wydawania decyzji z 12 maja 2014 r. o znaku (...), jednakże przyznał odwołującej świadczenie w prawidłowej wysokości od 1 października 2013 r., a odwołująca żądała przeliczenia świadczenia od sierpnia 2008r.

Sąd Okręgowy wskazał, że już porównanie wydania daty decyzji z 12 maja 2014 r. z datą złożenia przez odwołującą wniosku z 24 października 2013 r. prowadzi do stwierdzenia, iż żądane odwołującej nie było rozpoznawane przez dłuższy czas. Niemniej należy jednak rozstrzygnąć, czy pozwany zasadnie odmawiał przeliczenia świadczenia emerytalnego odwołującej za okres poprzedzający dzień 1 października 2013 r., w wysokości uwzględniającej wynagrodzenia za 1999 r. - 26.496 zł.

Zgodnie z art. 133 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 17 grudnia 1998 r. (Dz. U. z 2015 r., nr 748):

1. W razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;

2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio również w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości wskutek wznowienia postępowania przed organami odwoławczymi albo wskutek kasacji, z tym że za miesiąc zgłoszenia wniosku przyjmuje się miesiąc wniesienia wniosku o wznowienie postępowania lub o kasację.

Wysokość obliczanego po raz pierwszy świadczenia emerytalnego ustala się w następujący sposób:

Art 53. 1 Emerytura wynosi:

- 1) 24 % kwoty bazowej, o której mowa w art. 19, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4, oraz
- 2) po 1,3 % podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych,
- 3) po 0,7 % podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych - z uwzględnieniem art. 55.

2. Przy obliczaniu emerytury okresy, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

Z przepisu tego wynika, że każdy rok okresów składkowych ma wpływ na wysokość tzw. części składkowej świadczenia emerytalnego, bowiem powoduje jej podwyższenie o 1,3 % podstawy jej wymiaru.

Ustalanie podstawy wymiaru świadczenia ma miejsce w razie pierwszorazowego wyliczenia wysokości emerytury (art. 53 ustawy) lub w razie ponownego obliczenia wysokości świadczenia (art. 110-111, 114 cytowanej ustawy).

Z art. 6 ust. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z 17 grudnia 1998r. wynika, że okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia, w tym okresy zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Okresami składkowymi, zgodnie z tym przepisem, są również okresy zatrudnienia zleceniobiorcy przed 15 listopada 1991 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że choć z pisma pozwanego z dnia 30 września 2015 r. wynika, iż dopiero w dniu 8 grudnia 2014 r. otrzymał pocztą elektroniczną informację o wynagrodzeniu za 1999 r. (26.496 zł), to powyższa okoliczność pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy podał, że z pisma z 30 września 2015 r. wynika bowiem, iż płatnik 24 kwietnia 2013r. złożył za odwołującą poprawne dokumenty rozliczeniowe za miesiące luty, kwiecień, maj i sierpień 1999 r. Powyższa data znajduje ponadto potwierdzenie w piśmie głównego specjalisty mgr A. M. o tytule „Termin 10.03.2015 r.” Sąd Okręgowy stwierdził tym samym, że 24 kwietnia 2013 r. pozwany znał już prawidłową kwotę wynagrodzenia za 1999 r. i brak było podstaw do przyjęcia daty późniejszej, w tym wskazywanej przez pozwanego 8 grudnia 2014 r. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku pozwanego, po dniu 24 kwietnia 2013 r. nie istniała już żadna potrzeba przeprowadzenia dodatkowych postępowań wyjaśniających, ponieważ pozwany zdawał sobie sprawę z ustalenia świadczenia odwołującej w nieprawidłowej wysokości, co znalazło potwierdzenie w treści decyzji pozwanego z 12 maja 2014 r., zaspokajającej roszczenie odwołującej jedynie częściowo. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, wewnętrzne uzgodnienia ZUS po dniu 24 kwietnia 2013 r. nie mogły powodować negatywnych skutków prawnych dla strony. Zważył także, że ograniczenie trzyletnie dla możliwości wypłaty zaniżonego świadczenia jest zawarte w art. 133 ustawy emerytalnej według stanu prawnego na dzień wydania decyzji z 22 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że 24 kwietnia 2013r. pozostaje w granicach trzyletniego ograniczenia, o którym mowa w art. 133 ww. ustawy, przy czym, wbrew stanowisku odwołującej, brak było podstaw do przeliczenia świadczenia od daty wcześniejszej niż 24 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany, otrzymując zaświadczenia o różnych wysokościach dochodu za 1999 r., mógł mieć najpóźniej do dnia 24 kwietnia 2013 r. wątpliwości co do właściwej kwoty wynagrodzenia i - co się z tym wiąże - wysokości składek odprowadzonego od tego wynagrodzenia, co z kolei miałyby wpływ na wysokość emerytury, którą należałoby przyznać odwołującej.

Sąd Okręgowy uznał tym samym, że okoliczności te musiały skutkować obowiązkiem uwzględnienia przez pozwanego wynagrodzenia 26.496 zł za 1999 r. przy ponownym obliczeniu podstawy wymiaru i wypłacie emerytury, stąd orzekł jak w pkt. I wyroku. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że odwołująca żądała przeliczenia świadczenia od

sierpnia 2008 r., co w świetle ograniczeń ustanowionych w ww. przepisach oraz opisanych wynikach postępowania dowodowego, nie mogło podlegać uwzględnieniu. Dlatego w pozostałym zakresie, dotyczącym żądania przeliczenia świadczenia przed 24 kwietnia 2013 r., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł **organ rentowy**, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając go w całości, Sądowi I instancji zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 129 w zw. z art. 116 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., Nr 748), poprzez uznanie, że odwołującej przysługuje prawo do przeliczenia świadczenia począwszy od 24 kwietnia 2013r.

Podnosząc ten zarzut, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z 22 grudnia 2014 r. oraz decyzji z 10 marca 2015r.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła także odwołująca **D. P.** osobiście, zaskarżając go w części, punkt II wyroku, Sądowi Okręgowemu zarzucając naruszenie przepisów postępowania, polegające na niewyjaśnieniu istotnych okoliczności w sprawie, które mogły mieć wpływ na wynik postępowania. Apelująca wskazała, że Sąd nie wyjaśnił powodów wieloletniej od 1999r. do 2008r. i dalej do 2013 r. opieszałości i zaniedbania przez pozwanego wyjaśnienia z płatnikiem składek stanu jej konta za 1999 r.; nie wyjaśnił, czy brakujące na jej koncie składki wpłynęły do ZUS i zostały mylnie zaksięgowane na innym koncie oraz dlaczego pozwany nie informował jej o brakach. Apelująca wskazała także, że Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę dokumentów z jej akt prowadzonych przez ZUS, dowodzących nieprzerwanego, bez okresów niezdolności do pracy, zatrudnienia u płatnika składek od 01.07.1997 r. do 26.11.2003 r., z którego to zatrudnienia wynikał obowiązek pozwanego wyegzekwowania składek od płatnika, z czego aż do 2008 r. i dalej do 2013 r. pozwany się nie wywiązał, czym nie dochował należytej staranności i doprowadził do zaniżenia wysokości jej emerytury. Zdaniem apelującej, Sąd I instancji błędnie zaakceptował wyjaśnienie organu rentowego, a prawidłowa kwota 26.496 zł powinna obowiązywać od 15 lipca 2008r.

Podnosząc powyższe, odwołująca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie apelacji odwołującej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującej okazała się o tyle zasadna, że doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku, natomiast apelacja organu rentowego okazała się w całości bezzasadna.

Kwestią sporną w analizowanej sprawie pozostawało to, czy D. P. ma prawo do przeliczenia emerytury od 6 sierpnia 2008 r. (przy czym w apelacji odwołująca domagała się już przeliczenia od 15 lipca 2008 r.), **co byłoby konsekwencją uznania, że** pozwany popełnił błąd z powodu nieprawidłowego ustalenia wysokości jej emerytury, ponieważ nie uwzględnił przy ustalaniu wysokości tego świadczenia wynagrodzenia w wysokości 26.496 zł, uzyskiwanego przez nią w 1999r. u płatnika(...) w S., lecz w wysokości 17.664 zł. Organ rentowy w toku postępowania sądowego nie kwestionował natomiast, co do zasady tego, że to właśnie wynagrodzenie 26.496 zł za 1999 r. winno być uwzględnione przy ustalaniu wysokości należnego odwołującej świadczenia emerytalnego.

Rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się więc do analizy uregulowania zawartego w art. 133 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1383, dalej ustawa emerytalna), ale również do doprecyzowania stanu faktycznego w zakresie ustalenia od kiedy organ rentowy dysponował dokumentacją potwierdzającą wysokość wynagrodzenia D. P. za 1999 r. w wysokości 26.496 zł.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w tym przepisie, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, począwszy od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 (art. 133 ust. 1 pkt 1),
2. za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego (art. 133 ust. 1 pkt 2).

Użyte w omawianym przepisie określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania podwyższonego świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Pojęcie „błąd” w prawie ubezpieczeń społecznych jest swoiste i szerokie oraz nie może być zawężane jedynie do błędów matematycznych czy rachunkowych. Oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej, czyli skutkiem niejednoznaczności norm prawnych. Błędem organu rentowego jest także, co należy wyraźnie podkreślić, błędna wykładnia obowiązujących przepisów (z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNAPiUS 1998, nr 14, poz. 429).

Redakcja art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej oznacza zatem, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Wyjątek stanowi tu sytuacja, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego. Jeżeli w tych warunkach organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 czerwca 2010 r., III AUa 3917/09, LEX nr 785489).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie błędnie określił w zaskarżonym wyroku datę, od której zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w P., do przeliczenia i wypłaty emerytury odwołującej z uwzględnieniem wynagrodzenia za 1999 r. w wysokości 26.496 zł. Przyjęcie dnia 24 kwietnia 2013 r. w świetle powyżej powołanej regulacji, było bezpodstawne. Sąd Okręgowy przyjął powyższą datę dlatego, że - jak wynikało z materiałów sprawy - płatnik składek (...) sp. z o.o. złożył pozwanemu 24 kwietnia 2013 r. poprawioną dokumentację rozliczeniową, a w niej wskazano, że podstawa wymiaru składek za 1999 r. wynosiła właśnie 26.496 zł oraz złożył 24 kwietnia 2013 r. poprawne dokumenty rozliczeniowe za luty 1999 r., kwiecień i maj 1999 r. oraz sierpień 1999 r.

Jednocześnie z twierdzeń stron wynikało, że płatnik odwołującej w dniu 6.02.2008 r. złożył w organie rentowym zaświadczenie wskazujące na wysokość wynagrodzenia D. P. za 1999 rok w wysokości 26.496 zł, a w dniu 22.07.2008 r. - zaświadczenie, zgodnie z którym wynagrodzenie za ten rok wynosiło 17.664 zł. Natomiast z akt nie wynikało z czyjej inicjatywy i w jakich okolicznościach do ZUS wpłynęła informacja o kwocie wynagrodzenia za sporny rok w wysokości 17.664 zł. Niejasności te nie zostały przez Sąd Okręgowy wyjaśnione.

Nie sposób było zgodzić się z organem rentowym, jakoby z uwagi na fakt złożenia przez odwołującą wniosku o przeliczenie emerytury dopiero w dniu 24 października 2013 r., ewentualną datą, od której można przeliczyć jej świadczenie byłby dzień 1 października 2013 r., przy czym od tej daty ZUS dokonał już stosownego przeliczenia w decyzji z 12 maja 2014 r. Pozwany, brak podstaw do przyjęcia nawet daty 24 kwietnia 2013 r. argumentował także tym, że z uwagi na swą właściwość miejscową i przepływ dokumentacji, jaką składał płatnik i odwołująca, o skorygowanych deklaracjach powziął faktyczną wiadomość dopiero 6 lutego 2014 r. Odwołująca natomiast domagała się przeliczenia emerytury od daty ukończenia przez nią 60 lat, tj. od (...)r.

Mając na uwadze stanowisko organu rentowego oraz odwołującej, a także brak części akt rentowych, z których jednoznacznie wynikałoby ile wynosiło wynagrodzenie odwołującej za 1999 r. i od kiedy organ rentowy dysponował tą wiedzą, Sąd Apelacyjny postanowił w pierwszej kolejności uzupełnić postępowanie dowodowe i postanowieniem z dnia 16 marca 2017 r., zobowiązał pozwanego do podania w terminie 14 dni przyczyn, dla których dokumentacja dotycząca wysokości wynagrodzenia D. P. za 1999r. nie została przekazana przez Oddział II ZUS do Oddziału I ZUS

bezpośrednio po złożeniu tego dokumentu przez płatnika, a ponadto do wyjaśnienia z czyjej inicjatywy w 2008 r. toczyło się postępowanie, które doprowadziło do zastąpienia zaświadczenia o wysokości wynagrodzenia odwołującej za 1999r. w wysokości 26.496 zł, zaświadczeniem ze wskazaniem wysokości wynagrodzenia za ten rok w kwocie 17.664 zł. Ponadto Sąd Odwoławczy postanowił zwrócić się do ZUS II Oddział w P. o nadesłanie pełnej dokumentacji związanej ze złożeniem przez płatnika (...) Sp. z o.o. dotyczącej wysokości wynagrodzenia D. P. i przekazaniem treści tej dokumentacji do ZUS I Oddziałowi w P..

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2017 r. organ rentowy w oparciu o znajdujące się w aktach rentowych dokumenty stwierdził, że w związku ze złożonym przez zainteresowaną wnioskiem z dnia 23 stycznia 2008r. w sprawie wyliczenia okresów składkowych i nieskładkowych, Wydział Przyznawania Emerytur i Rent w dniu 30 stycznia 2008r. zwrócił się do Wydziału Ubezpieczeń Składek II O/ZUS z prośbą o potwierdzenie okresów ubezpieczenia oraz o podanie sumy wynagrodzenia za okres od 01.01.1999r. do 30.06.2004r. W dniu 6 lutego 2008r. Wydział Ubezpieczeń Składek poinformował, iż wynagrodzenie za 1999r. wynosiło 26.496 zł, następnie potwierdzeniem z dnia 15 kwietnia 2008r. wskazano, że wynagrodzenie to za 1999r. wynosiło 17.664,00 zł. W związku z rozbieżnościami w wynagrodzeniu za 1999r. Wydział Przyznawania Emerytur i Rent 17 lipca 2008r. zwrócił się do Wydziału Ubezpieczeń i Składek II O/ZUS o sprawdzenie i potwierdzenie prawidłowej podstawy wymiaru składek za ww. rok. W kolejnym potwierdzeniu Wydział Ubezpieczeń i Składek z dnia 22 lipca 2008r. wykazał kwotę 17.664 zł z adnotacją, iż uchylone zostało potwierdzenie z 6 lutego 2008r., a prawidłowym jest to z 15 kwietnia 2008r. Na złożony w dniu 24 października 2013r. przez D. P. wniosek o emeryturę, ponownie wystąpiono z wnioskiem do Wydziału Ubezpieczeń i Składek II O/ZUS o potwierdzenie podstawy wymiaru składek za 1999r. W potwierdzeniu Wydziału Ubezpieczeń i Składek II O/ZUS z 4 lutego 2014r. zostało wykazane wynagrodzenie w wysokości 26.496 zł. Organ rentowy wyjaśnił, że po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym z II O/ZUS uzyskano informację, iż płatnik złożył za ubezpieczoną poprawne dokumenty rozliczeniowe za m-c 02/1999, 04/1999, 05/1999 oraz 08/1999 w dniu 24 kwietnia 2013r. Wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne za 1999r. wynosi 26.496 zł.

Wobec treści ww. pisma oraz analizy akt, zarządzeniem z 22 maja 2017 r. ponownie Sąd Apelacyjny zwrócił się do ZUS I Oddział w P. o dostarczenie akt rentowych, z których wynikać będzie przyczyna, dla której mimo wcześniejszego przyjęcia na podstawie zaświadczenia z 6 lutego 2008 r. wynagrodzenia D. P. za 1999 r. w wysokości 26.496 zł, przyjęto 17.664 zł (na podstawie zaświadczenia z 22 lipca 2008 r.). Sąd zobowiązał organ do podania z czyjej inicjatywy i w jakich okolicznościach płatnik nadesłał do ZUS zaświadczenie z 22 lipca 2008 r. z podaniem kwoty 17.664 zł oraz na jakiej podstawie, w jakich okolicznościach i z czyjej inicjatywy w 2013r. ponownie przyjęto, że wynagrodzenie D. P. za 1999r. wyniosło 26.496 zł. Sąd Apelacyjny wskazał również, by Zakład podał kiedy zidentyfikował dokumenty rozliczeniowe płatnika składek (...) Sp. z o.o., z których wynika, że suma wynagrodzeń za 1999 r. wyniosła 26.496 zł i jeśli zidentyfikowania dokumentów dokonano z opóźnieniem, by wskazał co było tego przyczyną. Sąd zobowiązał organ do dostarczenia całości dokumentacji i korespondencji dotyczącej powyższego.

Wykonując powyższe zobowiązanie, organ rentowy wskazał, że poświadczenie z 4 lutego 2014r. dokonane zostało prawidłowo na podstawie dokumentów zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej, w tym dokumentów sporządzonych z urzędu przez UBS II Oddziału w P.. Z informacji wymienionej komórki wynikało, że do płatnika kierowane były zawiadomienia o braku dokumentów rozliczeniowych za miesiące 2/99, 4-5/99, 8/99 - zawiadomienia dotyczące zadań BRU-RRZ za ubezpieczoną w dniu 14 stycznia 2010r. oraz w dniu 28 stycznia 2013r. Z uwagi na brak reakcji płatnika na zawiadomienia, w dniu 24 kwietnia 2013r. zostały sporządzone brakujące raporty z urzędu przez pracownika ZUS. Natomiast w aktach ubezpieczonej brak poświadczenia z 6 lutego 2008r. i 22 lipca 2008r. Należy domniemywać, że drugie poświadczenie dokonane było na podstawie wydruku z KSI podstaw wymiaru, bez uwzględnienia błędnych raportów.

Przede wszystkim, w świetle dokonanych ustaleń, Sąd Apelacyjny nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że zasadnym było stwierdzenie, iż pozwany w dniu 24 kwietnia 2013 r., a nawet przed tym dniem znał już prawidłową kwotę wynagrodzenia odwołującej za 1999 r. W tej dacie wobec braku reakcji płatnika na kierowane do niego pisma, zostały sporządzone brakujące raporty z urzędu przez pracownika ZUS (co stoi w sprzeczności z twierdzeniem ZUS, że w tym dniu płatnik złożył za ubezpieczoną poprawne dokumenty rozliczeniowe za m-c 02/1999, 04/1999, 05/1999

oraz 08/1999). Zasłanianie się więc przez apelującego przepływem informacji między właściwymi organami było całkowicie chybione. Mimo poczynionych wyjaśnień, i tak ww. datę należało uznać jednak za niewłaściwą do tego, by to od niej przeliczyć i wypłacić D. P. emeryturę z uwzględnieniem właściwego wynagrodzenia za 1999 r., przez nią wówczas uzyskiwanego.

Sąd Apelacyjny, jak i zresztą Sąd Okręgowy, nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że w analizowanej sprawie miał miejsce błąd organu rentowego, o którym stanowi powołany art. 133 ustawy emerytalnej. W niniejszej sprawie miała bowiem miejsce sytuacja, w której organ rentowy miał podstawy do przyznania wyższego świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Pozwany przeciwnego wniosku nie wykazał. Nie wykazał jakoby zasadnie nie uwzględnił w decyzji z 15 lipca 2008 r., przyznającej D. P. prawo do wcześniejszej emerytury, wynagrodzenia za 1999r. w wysokości 26.496 zł. Płatnik składek (...) sp. z o.o. w S. złożył pozwanemu zaświadczenie z dnia 6 lutego 2008 r. z wynagrodzeniem odwołującej za 1999 r. w wysokości 26.496 zł. Nie wiadomo z czyjej inicjatywy i w jakich okolicznościach do organu rentowego wpłynęła informacja o wynagrodzeniu odwołującej za 1999 r. w wysokości 17.664 zł, która to spowodowała przyjęcie przez pozwanego w ww. decyzji tej właśnie podstawy przy ustalaniu świadczenia emerytalnego. To na skutek zaniedbania organu, polegającego na zbyt pobieżnym i niewyczerpującym ustaleniu rozbieżności w pozyskanych informacjach o wynagrodzeniu odwołującej za 1999 r., doszło do wydania decyzji, w której nie uwzględniono wyższego wynagrodzenia. Dokonano niewłaściwej analizy dokumentacji, a przez to decyzja z 15 lipca 2008 r. niezasadnie uwzględniła wynagrodzenie odwołującej za 1999 r. w tej niższej wysokości.

Powyższe nie dawało jednak podstaw do tego by przyjmować datę 24 kwietnia 2013 r. za moment, od którego należy przeliczyć i wypłacić D. P. emeryturę. W tym względzie stanowisko obu apelujących było nietrafne. Data ta, jak słusznie postulowała odwołująca, rzeczywiście winna być wcześniejsza, jednak nie aż od 6 sierpnia 2008 r., czy też jak wskazała w apelacji od 15 lipca 2008 r.

Otóż podkreślić trzeba, że powołany art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie daje podstawy do przyznania podwyższonych świadczeń od daty powstania prawa do nich - czego oczekuje odwołująca - jeżeli prawo to powstało wcześniej niż trzy lata przed zgłoszeniem wniosku, nawet w przypadku, jeżeli niezrealizowanie tego prawa było następstwem błędu organu rentowego. Taki błąd niewątpliwie miał miejsce w niniejszej sprawie. Do uchybienia organu rentowego doszło już przy wydawaniu decyzji z 15 lipca 2008 r. Zakład winien był bowiem wówczas jednoznacznie ustalić, w obliczu pozyskanych, sprzecznych ze sobą informacji o wynagrodzeniu odwołującej za 1999 r., która kwota jest kwotą właściwą. Niespornym okazało się bowiem, że prawidłowa kwota wynagrodzenia odwołującej za ten rok to 26.496 zł. Sam ten fakt nie uzasadniał jednak tego, by stosowne przeliczenie i wypłata emerytury odwołującej mogła być liczona już od roku 2008, tj. od (...)r., gdyż od tej to właśnie daty (co było związane z datą jej urodzin - (...)r.), a nie od daty wydania decyzji z 15 lipca 2008 r. (co zdaje się postulować odwołująca), D. P. zostało przyznane prawo do wcześniejszej emerytury.

Wymieniony przepis jasno i wyraźnie stanowi o tym, że jeżeli przyznanie niższych świadczeń było następstwem błędu organu rentowego, to w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy i nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc zgłoszenia wniosku.

Skoro zatem w rozpoznawanej sprawie należało uznać wniosek D. P. z dnia 24 października 2013 r. za wniosek o przeliczenie wysokości świadczenia emerytalnego jakie otrzymywała do 1 października 2013 r., z uwzględnieniem prawidłowego wynagrodzenia za 1999 r., to z uwagi na treść ww. przepisu, należało stwierdzić, że obowiązek uwzględnienia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, I Oddział w P., w podstawie wymiaru świadczenia emerytalnego D. P. kwoty wynagrodzenia za 1999 r. w wysokości 26.496 zł, ogranicza się jedynie do daty liczonej od 1 października 2010 r. Z uwagi bowiem na miesiąc w jakim odwołująca złożyła ww. wniosek oraz wyłącznie możliwy do uwzględnienia 3-letni okres poprzedzający miesiąc jego złożenia, datą, od której uzasadnione jest w tej sytuacji przeliczenie i wypłata emerytury odwołującej, stanowi wyłącznie dzień 1 października 2010 r. Żądanie D. P.

przyznania i wypłaty podwyższonego świadczeń za okres wcześniejszy niż 3 lata przed miesiącem zgłoszenia wniosku o to świadczenie, nie znajduje podstaw w treści art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emerytalnej.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację D. P., na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., dokonał więc stosownej zmiany zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego (pkt 1 wyroku), a w pozostałym zakresie apelację skarżącej, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił natomiast w całości apelację pozwanego (pkt 3 wyroku).

del. SSO Renata Pohl	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans
----------------------	----------------------	--------------------------------